

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W OSTRZESZOWIE ZAPRASZA NA

„DZIEŃ OTWARTY”

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W SIEDZIBIE URZĘDU SKARBOWEGO W OSTRZESZOWIE

Ostrzeszów ul. Grabskiego 1

W DNIU 19 KWIETNIA 2008
(SOBOTA)

W GODZ. OD 9.00 DO 13.00

W programie DNIA OTWARTEGO przewidziano między innymi :

1. Wygłoszenie wykładów na temat :

- **godz. 9.00** - „Składanie deklaracji w formie elektronicznej”
- **godz. 10.00** - „Ulgi podatkowe w podatku dochodowym za 2007r. i 2008r.”
- **godz. 11.00** - „Zwrot niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym poniesionych po 1 maja 2004r.”
- **godz. 12.00** - „Służba cywilna – zasady naboru”

2. Udzielanie informacji podatnikom w zakresie wypełniania zeznań rocznych za 2007r.

3. Konkurs rysunkowy dla dzieci i młodzieży z niespodziankami w godz. od 10.00 do 11.00

Losy Polski oddane w ręce tych, którzy ją niszczą

Czym zasłużyła sobie, Ojczyzno, Polsko, że nieustannie siły zła w przeważającej większości wywierają wpływ na życie społeczne, kulturowe, gospodarcze i narodowe. Siła propagandy oparta na kłamstwie, cynizmie, wyuzdaniu i naporze zła daje się szczególnie we znaki w czasie wyborów do różnych szczebli władzy, jak i w czasie rządów ludzi - ugrupowań nieodpowiedzialnych za Polskę. Tak było szczególnie w latach powojennych, gdy komuniści w 1947 r. sfalszowali wybory i rządzący przez 45 lat jako agenci sowieckiej, działający na szkodę Państwa Polskiego, dokonujący niezliczonych mordów najlepszych polskich patriotów. Usuwano ludzi mądrych, pracowitych, gospodarnych, prawdomównych, uczciwych, zdolnych do poświęceń i wydajnej pracy oraz odpowiedzialnych za Polskę i Naród. Ludzie na stanowiskach musieli być dyspozycyjni wobec aparatczyków PZPR o rodowodzie sowieckim. Od 1990r., czyli po przemianach ustrojowych w Polsce, poza nikłymi zmianami i demokratycznymi wyborami praktycznie nic się nie zmieniło. Na losy Państwa Polskiego przynajmniej wpływ wywierają komuniści i liberałowie, którym nie zależy na dobru ojczyzny. Do dzisiaj zbrodniarze z UB pobierają wysokie renty i emerytury rządu około 10 tys. zł - za katowanie, fałszowane wyroki sąłode i mordowanie bohaterów Armii Krajowej. Zakładami państwowymi dzisiaj uwłaszczyli się w większości komuniści, którzy po wojnie akurat zwalczali prywatną własność. Na byłych zdrajców i zbrodniarzy z UB budżet państwa przeznacza co roku około 500mln na świadczenia emerytalne, zaś dla Polaków nie starcza na godziwe podwyżki rent i emerytur. Próbował ten stan rzeczy zmienić rząd Premiera Jana Olszowskiego, który ujawniając agentów, zdrajców i donosieli szybko został w 1992r. zniszczony i odwołany. Zaś obecnie, czyli przez 2 ubiegłe lata, rząd Premiera Jarosława Kaczyńskiego również usiłował uwolnić Polskę spod obcej, jeszcze sowieckiej agentury, działającej w ramach wojskowych służb informacyjnych, stworzył zapórę dalszej demoralizacji, opowiadając się przeciw korupcji oraz złodziejskiej i bezprawnej prywatyzacji, za co został z woli Narodu odsunięty od sprawowania władzy. Tutaj warto przytoczyć słowa p. A. Durki, który w „Czo” pisał niedawno, że PiS Jarosława Kaczyńskiego kierował się nienawiścią. Otóż, Panie Durka, nienawiścią, jak również i bandytyzmem

kierował się cały aparat przemocy i terroru będący na usługach komunistów. Zaś ci, którzy walczą o przywrócenie praw, o normalność, którzy zwalczają złodziejskość i wpływy klik niszczący gospodarkę polską (jak czynił PiS), nie sięją nienawiści, lecz rozpowszechniają prawdę, sprawiedliwość i uczciwość. Jak przypuszczam, struktury komunistyczne nauczyły i Pana przeinaczania pewnych wartości. J. Kaczyński został za kreowanie polskich wartości zniesławiony i zaszczuty w mediach, wynagrodził sporo dziennikarzy, za olbrzymie pieniądze do nagłaśnianych hucnie najmniejszych potknięć ówczesnego rządu Premiera Kaczyńskiego. Lecz nie sam D. Tuska ponosi winę za liczne posunięcia gospodarcze i moralne przeciw Narodowi. Winę ponosi również wspierające go w tych działaniach koalicyjne PSL. Płaczą pielęgniarki, bo wymieniły dyrektorzy dużych szpitali na tych z Platformy niesprawiedliwie dzielą wynagrodzenie, czyli najmniej dla uboższych: pielęgniarek i położnych. Płaczą chorzy pacjenci, bo likwiduje się potrzebne oddziały lecznicze. Mimo wszystko zapowiadane są cuda dotyczące przekształcenia szpitali w spółki prywatyzacyjne, w których leczenie będzie dla bogatych za odpłatnością. W szkolnictwie rezygnuje się z nauczania patriotycznego, a wiele wyższych uczelni rząd Tuska skreślił z listy projektów dofinansowania w ramach unijnych dotacji. Tak Platforma odpłaca się młodzieży za poparcie w wyborach.

Już w 2004 roku niemiecki ekspert Carl Beddermann ostrzegł przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, a według niego w skład komisji Europejskiej i wchodzącej do Polski w celu przystosowania naszej gospodarki do wymagań unijnych. Gdy zauważył, że nakazuje się niszczyć najlepsze zakłady polskie, sprzeciwił się temu, za co został usunięty z komisji. Opublikował on książkę pt. „Bronie Polski”. Carl jest z wykształcenia ekonomistą, ma żonę A. Grzyba i marsze młodzieży na czele z orkiestrą, organizowane przez jego kolegę starostę L. Janickiego na ulicach Ostrzeszowa z okazji

mającego się odbyć referendum akcesyjnego w 2004r. Dzisiaj panowie ci zachowali dochodowe posady i poselskie uposażenia. Zaś ok. 80% społeczeństwa cierpi biedę i niedostatki. Szczególnie zaś mało i średniorolne gospodarstwa doprowadzone są do upadłości. Mit propagandowy, którym posługiwało się PSL, SLD i PO na terenie naszej Ojczyzny, że bogate kraje Unii jak: Dania, Holandia, Niemcy, Belgia, Francja będą pomagać biedniejszym, takim jak Polska, przysł jak bańka mydlana. Oto bowiem likwidowanie najlepszych zakładów pracy doprowadziło do bezrobocia i miliardowych strat. W dziedzinie rolnictwa ekspansja nieograniczonego importu mięsa, żywych tuczników i warchlaków do Polski z Unii powoduje, że polskie prosięta i tuczniaki są sprzedawane za bezcen i wielu rolnikom grozi bankructwo. Polscy rolnicy mają 5-krotnie mniejsze dopłaty do ziemi i nie mają dotowanej produkcji, w stosunku do unijnych. Według założenia Unii z 1,5 mln polskich gospodarstw ma się ostać tylko około 300 tys. Na domiar złego żywność unijna jest niedroga, ponieważ, jak stwierdził w Naszym Dzienniku prof. dr. hab. Stanisław Wąckowski z Akademii Świętokrzyskiej, zużyty olej silnikowy wykorzystuje się w tych krajach do natłuszczania pasz dla zwierząt, a szlam ze ścieków i odchody kurze do wyrównania poziomu białka w paszy. Polska musi wpłacać do kasy brukselskiej około 3 mld euro rocznie, nie mając wpływu na ich wydatkowanie, po czym pieniądze te w formie okrojonej wracają do Polski. Czy pan poseł Andrzej Grzyb i pan starosta Lech Janicki o tym wówczas informowali społeczeństwo?

Z racji dyrektyw Unii Europejskiej mają zostać zlikwidowane najlepiej prosperujące cukrownie Polskie w Łapach na Podlasiu i w Lublinie, a sprzęt techniczny warty setki milionów ma być pocięty i rozgrabiony. Tysiące gospodarstw rolnych straci swoje dochody i podupadną, a i setki lub tysiące pracowników, robotników zostanie wyrzuconych na bruk. Unia toruje sobie w ten sposób drogę do zbytu swojego cukru oraz do sprowadzania taniego cukru brazylijskiego z trzciny cukrowej. I PSL jako partia rolnicza w rządzie PO, mająca swojego ministra rolnictwa w ogóle nie sprzeciwia się temu, co jest dowodem na zdradę środowiska wiejskiego. Obecnie rządzią PO i PSL pozwalają na powstanie pomnika na Wybrzeżu ku uczczeniu rzekomo wypędzonych Niemców po 2 wojnie światowej. Jest to

pinia z Narodu Polskiego, z jego męczeństwa i daniny krwi, jakie złożył w okresie 2 wojny światowej, walcząc przeciw sprzymierzonym okupantom, a więc Niemcom i Rosji Sowieckiej. Jest to jakby podziękowanie Niemcom za agresję na Polskę w 1939r., mordy na Narodzie Polskim i obozy koncentracyjne. PSL nawet nie zadbało, aby w 100-punktowej skali oceny gospodarstwa krajowej dokonać trwałego wpisu o ochronie rodzinnych gospodarstw rolnych. Zamiast tego jest tylko wzmianka w jednym punkcie o istnieniu przedsiębiorstw rolnych, a to stanowiło za mało.

Przeło do Pana Posła Andrzeja Grzyba, wywodzącego się z powiatu ostrzeszowskiego apeluję, ażeby raczył z trybuny sejmowej wreszcie bronić polskiego rolnika i rolnictwa oraz Narodu, a nie chował się za pulpitem ław poselskich. Sytuacja w rolnictwie jest tragiczna i dlatego niech Pan ma odwagę odbywać publiczne spotkania z rolnikami, by wysłuchać ich głosu w celu przeciwdziałania

niszczącym wpływom Unii Europejskiej i zaradzenia problemom. Czy Pan jako poseł nie zdaje sobie sprawy z czekającego nas bankructwa wielu gospodarstw małych i średnich? Tylko nieliczni bogaci mogą korzystać z dofinansowań na zakup maszyny inwestycyjne budowlane. Proszę się zainteresować losem społeczeństwa i Narodu, a nie przypominać sobie o ludziach na dołach dopiero w czasie wyborów. Nie chodzi o umacnianie dobrze zakorzenionej klikowości w powiecie, lecz o prawdziwą służbę ludziom w potrzebie. Czy ludzie uczciwi, odpowiedzialni za Naród, społeczeństwo tak sprawują powierzone im funkcje? Gdy przyspęczniei pracownicy podjęli strajk, upominając się o należny im prawa i godność człowieka pracującego, Pana tam, jako posła, nie było.

Wierność Ojczyźnie, Narodowi, społeczeństwu i człowiekowi to nie wybór, lecz konieczność, jeśli się za nie wzięło odpowiedzialność - słowa śp. ks. Jerzego Popieuszki, męczennika za Wiarę i Ojczyznę

Stanisław Hemmerling

Starostwo Powiatowe w Ostrzeszowie ul. Zamkowa 31, 63-500 Ostrzeszów

OGŁASZA NABÓR NA WOLNE STANOWISKO PRACY

Referent w Wydziale Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Rolnictwa

1. Wymagania niezbędne:

- Wykształcenie alternatywne:
 - a. wyższe o kierunku leśnictwo;
 - b. wyższe + średnie technik leśnik;
 - c. średnie technik leśnik + 5 lat staż pracy w leśnictwie;
- biegła obsługa komputera (środowisko Windows, pakiet Microsoft Office);
- prawo jazdy kat. B.

2. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

- prowadzenie spraw z zakresu ustawy o lasach;
- prowadzenie spraw z zakresu ustawy o ochronie przyrody;
- prowadzenie spraw z zakresu ustawy: Prawo łowieckie ;
- prowadzenie spraw wynikających z ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej

Szczegółowa informacja BIP: <http://bip.wokiss.pl/ostreszowp>
i na tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Ostrzeszowie.
Tel. 062 732-00-40; 062 732-00-43